

### Zraniony

Jest późno. Noc kładzie się do snu.  
W głowie pełno myśli, zmieszanych uczuć.  
Czy mam słuchać serca, czy rozumu?  
Walczyć? Poddać się?

Ty nie wiesz, jaki smak mają moje łzy.  
Lecz cały czas, najważniejsza jesteś właśnie Ty...  
Tysiące myśli, tysiące słów...

Czy jeszcze pamiętasz ode mnie ten bukiet róż?

Jak samotna jest ta noc bez gwiazd.  
Tak samo smutny jestem ja, gdy już nie ma Nas.  
Wśród wielu wspomnień,  
Wśród wielu chwil,  
Czekam na jakiś znak, lecz już nie mam sił.  
Teraz spoglądam w jasny księżycy blask.  
Wszystko przypomina mi Ciebie.  
Cały mój zraniony świat.

Przepraszam za to, że nie jestem ideałem.  
Dziękuję za to, że stałem się lepszym człowiekiem.

Mateusz Kędziorski kl. III C

\*\*\*

Ogromną siłę ma utrata wszystkiego.  
Napisany z błędem scenariusz życia przez starszego Pana.  
Wszystkie próby nie zmieniają niczego.  
W domu Stwórcy wyczuwalny jest zapach palonego siana.

Więc delikatnie odchodzę w stronę gorącej ciemności.  
Niezdarnie tańcząc poza granicami dobra i zła.  
Powoli podążam w głębinę cichej obojętności.  
Chwila w której dam się ponieść w końcu odeszła.

Powrócę silniejszy i jeszcze bardziej gotowy.  
Ostateczną partię z głębią etyki zacząć czas.  
Proces uwalniania siebie jest natychmiastowy.  
Bez mrugnięcia okiem z satysfakcją wyzwolę Was.

Kamil Mądzielewski kl. III A

\*\*\*

Myślałem, że strzał Amora mnie trafić nie zdoła.  
Pełen strachu broniłem się z całej siły.  
Kątem oka na ścianie zobaczyłem cień Anioła.  
Demony miłości moje serce zdobyły.

Początki są gwałtowane pełne myśli burzliwych.  
Mijają minuty,, godziny dni, miesiące.  
Budowanie fundamentów z cegieł fałszywych  
Rozgrzane serce ostygło, zaszło w Nas słońce.

Sama, błądząc na granicy poprawności.  
Żyjąc marzeniami, zabierasz cenny czas.  
Przekroczyłaś miarę mojej cierpliwości.  
Niepoprawne uczucie połączyło Nas.

Nasza przyszłość nie jest już tak różowa.  
Idealnie dążymy w dół, ocierając się o śmieszność i kicz.  
W głowie myśli jak burza piaskowa.  
Na grobie naszej miłości zapalić można już tylko znicz.

Kamil Mądzielewski kl. III A